

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 9 Marca v. s. 1821 roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 13 marca.

JW. Nowosilcow, Senator Cesarstwa Rosyjskiego, powrócił ze *Słonima* do tej stolicy.

Po trzytygodniowych ciągłych mrozach nastąpiła dnia 10 b. m. nagła odwilż.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 2 marca. Elektor Heski *Wilhelm I*, paraliżem ruszony, po trzydniowej chorobie umarł d. 27 z. m. w *Kassel*. Był najstarszym z Monarchów europejskich tak co do lat życia, jako też panowania. Żył bowiem lat 78, a rządził 57. Syn jego, *Wilhelm II*, objął zaraz ponim rządy, i stosowną do narodu wydał odezwę. Oświadcza w niej: „Pomyślność i szczęście wiernych poddanych będzie zawsze celem czynności naszych, a wierność ich i przywiązanie najpiękniejszą dla nas nagrodą.”

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 3 marca. Słychać, iż Xiążę Rejent neapolitański odpowiedział w wyrazach pełnych uszanowania i czułości na list odebrany od Króla, oycy swego. Przypomnił Monarsze wykonaną przez niego przysięgę na terazniejszą konstytucyą krajową, i wystawił mu niebezpieczeństwa, które, zdaniem jego, grożą pozostałym w *Neapolu* rodzinie królewskiej. Wreście nikt tu nie sądzi, aby dzisiejszy rząd w *Neapolu* mógł się choć krótki czas utrzymać.

Laybach dnia 20 lutego. Xiążę *di Gallo*, przybywszy d. 10 b. m. z *Laybach* do *Neapolu*, oświadczył się za potrzebą ulegania postanowieniom sprzymierzonych Monarchów na kongressie tutejszym. Złożył oraz urząd ministra interesów zagranicznych, który miał sobie tymczasowie poruczony po Xiążęciu *Campo-Chiaro*.

KRÓLESTWO OBOJEJ SYCYLI.

Neapol, dnia 11 lutego. Niustająca deputacya parlamentu naszego (pisze gazeta hamburska) wydała odezwę do narodu, i w niej między innymi wyraziła: „Terazniejsza nasza konstytucya, jest naydogodniejszą dla narodu, którego serca tworzą mur spiżowy, i który na granicach swoich stawia ołtarz sprawiedliwości. Niezgoda gubi nayogromniejsze państwa; jedność stawia naymniejsze na naywyższym szczeblu wielkości. Wiadomość o spokojnym naszym postępowaniu dōydzie przez Alpy do dostojnych Monarchów, którzy powiedzą: *Naród ten jest zupełnie godnym świetnego swego przeznaczenia.*”

Wspomniona deputacya parlamentu wydała także drugą następującą odezwę: „List Króla pisany d. 28 stycznia z *Laybach* do Xiążęcia Rejenta, i przez niego deputacyi parlamentu w podobnym sposobie udzielony, zniewala też deputacyą do nadzwyczajnego zwołania parlamentu.

Czyni się to na mocy przepisanej konstytucyą wezwania, które Xiążę Rejent przesłał deputacyi, względem użycia wszelkich środków, których dostojność i honor narodu Obojey Syccylii wymagają. Podczas ogłoszenia tego listu okazał naród spokójność i stałość, jaka przystoi wolnemu ludowi i takiemu, który wspólnie z Monarchą swoim bez zaburzeń konstytucyą zaprzysiągł. Spokójność ta i stałość zniweczą nieprzyjazne zamiary tych, którzy rzucają pochodnią niezgody między braci, usiłując uwieśdzić ducha narodowego. Przy tych oznakach spokójności i stałości, sława narodu nie może już być dłużey ofiarą potwarzy i uciemiężenia.”

Kazano tu utworzyć batalion złożony z samych oficerów, uwolnionych ze służby po kampanii roku 1815.

Dnia 13. Dziś, w skutku poselstwa Xiążęcia Rejenta, zebrał się zwołany nadzwyczajnie parlament z zwykłym obrzędem, i Pana *Galdi* obrał prezesem swoim. Niezmierny tłum ludu napełniał ulice i galerye. Dzienniki tutejsze dzisiejsze usprawiedliwiają się, iż nie mogą natychmiast dokładnie donieść o czytanych pismach i mianych mowach; wzmiankują tylko, iż parlament wydał odezwę do narodu, a generał *Pepo* do milicyi i legionów.

Po odebraney tu wiadomości o ciągnięciu wojska austriackiego, podwojono przysposobienia do obrony kraju; Xiążę Rejent wydał kilka w tej mierze wyroków, z których jeden powołuje dawnych żołnierzy uwolnionych ze służby, aby się pod chorągwie oyczyste zbierali.

Jeszcze przed przybyciem Xiążęcia *di Gallo* z *Laybach* do tutejszey stolicy, wiadziano już z listu Króla naszego do Xiążęcia Rejenta, i z ustnych przełożeń sprawującego interessa austriackie, oraz pełnomocnych ministrów rosyjskiego i pruskiego, którzy mieli wysłuchanie d. 9 b. m., jakie są żądania sprzymierzonych Monarchów. Każdy mieszkaniec tutejszy jest przekonany, że ich Xiążę Rejent i parlament nie przyymie.

Sessye parlamentu mają być ogłoszone za niustające; wielu członków jego chce wystąpić z pełnemi rozpaczy wnioskami, zwłaszcza przeciwko nieobecnemu Królowi.

Margrabia *Pescara*, sprawujący interessa nasze przy dworze sardyńskim, dotąd jeszcze w tym charakterze nieuznany, odebrał rozkaz wyjechania z *Turyń*.

Gwardya narodowa tutejsza zasługuje na naywyższą pochwałę: jey to bacznosci przypisać należy, iż dotąd mimo nadzwyczajnego wzburzenia umysłów, żadnego rozruchu nie było. Służba jey jest przykrą; blisko 4000 obywateli staje codzień pod bronią.

Zabity w nocy z d. 10 na 11 b. m. był dyrektor policyi *Giampietro*, piastował do d. 6 lipca r. z: swóy urząd, i mocno dokuczał *Karbonarom*

(Węglarzom), przez co ściągnął na siebie ich nienawiść; myślano zaraz o sprzątnięciu jego ze świata; lecz lepiej myślący z tej sekty wszelki gwałt wstrzymywali. Gdy zaś list Króla d. 8 b. m. ogłoszono, zaprosił *Giampietro* wiele osób do siebie na obiad, i pił zdrowie tych, którzy wkrótce przybydź mają.

Nie potwierdziła się pogłoska o zabiciu generała *Carascosa*, byłego ministra wojny.

Dnia 14. Parlament nadał prawo gościnności 60 oficerom włoskim, i wyznaczył im na dzień pewną płacę, zastrzegając sobie użycie ich do służby wojskowej na przypadek wojny.

Generał *Pepe* wyjechał do *Abruzzo* dla objęcia dowództwa. Generał *Carascosa* oświadczył, iż przyjmie dowództwo trzech dywizyj, od czego się dotąd wymawiał. Przywołano całe wojsko z Sycylii, a utrzymanie spokojności na tej wyspie polecono żandarriom.

Czytamy w jednej z tutejszych gazet, iż Xiążę Rejent po danym d. 5 b. m. wysłuchaniu posłań austriackiemu, rossyjskiemu i pruskiemu, zwołał ministrów krajowych, i przeczytał im długą, bo 5 stronic obejmującą, odpowiedź do Króla, którą sam własną ręką napisał.

Miasto *Barletta* (*) uzbroido 4000 legionistów. Zebrani w mieście dla odprawienia popisu przed generałem *Pepe*, nie potrzebowali paletów kwaterekowych: sami bowiem mieszkańcy zaprosili młodych wojowników jako gości do domów swoich. Jeden obywatel, nazwiskiem *Scelta*, wystąpił swoim kosztem 40 legionistów, którym dał przepisaną ubiór i broń.

Obywatel *Cicalesi* otrzymał od rządu pozwolenie, o które upraszał, aby kosztem swoim mógł utworzyć, przyozdobić i uzbroić jedną kompanią ochotników, z zastrzeżeniem ałof, aby do niej nie brał młodzieńców, których parlament do służby wojskowej powołał.

Xiążę Rejent wydał niedawno wyrok, oddający 50,400 uzbrojony narodowej gwardyi, do użycia na obronę oyczyzny.

Dnia 16. Xiążę Rejent zagał dnia 13 b. m. obrady parlamentu. Po przeczytaniu przez Xiążęcia *di Gallo*, ministra interessów zagranicznych, pism względem postanowień kongressu w *Laybach*, i stosowném ich objaśnieniu, zalecił parlament, aby oddzielna komisysa zdała sprawę w tej mierze. Dnia 14 b. m. wydano rozmaite uchwały względem opatrzenia skarbu w pieniądze; podano także wnioski zabezpieczenia rodziny Królewskiej przez postanie jej w bezpieczne miejsce, tudzież ustanowienia władz dozwolonych nad intendentami prowincjonalnemi i biskupami, ogłoszenia deputacyi prowincjonalnych za niestające i t. d. Dnia 15 wzmiankowana komisysa zdała sprawę, i po długich rozprawach oświadczył parlament, iż żadney z uczynionych w *Laybach* propozycyji przyjąć nie może; iż Króla uważa za będącego w stanie przymusu, i że Xiążę Kalabrii potwierdza na dostojności Rejenta. Półkownik *Roccaroma*, w niebytności generała *Pepe*, który wyjechał do wojska, trudni

się korespondencyą względem urządzenia milicyi.

Pomiędzy podanemi parlamentowi pismami, był także list Hrabiego *Nesselrode*, rossyjskiego ministra interessów zagranicznych, do Hrabiego *Stackelberg*, nadzwyczajnego posła rossyjskiego i pełnomocnego ministra w *Neapolu*, z wiadomością o wzajemnych oświadczeniach od czasu przybycia Króla Obojey-Sycylii do *Laybach*, między tymże Królem a sprzymierzonymi Monarchami, i o skutku obrad kongressu.

W przypadku posuwania się wojska nieprzyjacielskiego ku tutejszemu stolicy, rząd przeniesie się do Kalabrii, dokąd także Xiążę Rejent i Xiążę *Salerno*, brat jego, pojedą. Przy wojsku naszym mają bydź deputowani parlamentu, z rozciągniętą władzą.

Podług wyroku Xiążęcia Rejenta, każdy żołnierz, któryby z koniem lub bronią opuścił wojsko, będzie ukarany śmiercią. Gwardya narodowa, będąca w czynney służbie podczas wojny, podlega temu samemu prawu, co wojsko liniowe. Żołnierze gwardyi narodowej, pobierając będą ustanowioną płacę przez ciąg wojny.

Zakazano nosić trójkolorowej kokardy: obywatele bowiem neapolitańscy, biorący się do oręża, są dostatecznie oznaczeni mundurami, a wspomniana kokarda okazywałaby próżność, chępliwość lub trwogę i mogłaby wzniecać niezgodę w chwili, kiedy jedność jest tak potrzebną. Prawdziwy patriotyzm (oświadcza generał *Pepe* w wydanym w tej mierze rozkazie dziennym) powinien się mieścić w sercu obywateli, i nie potrzebuje powierzchnownego znaku.

Dnia 18. Sessysa parlamentu dnia 13 b. m. była bardzo burzliwa. Xiążę *di Gallo* nie mógł dokończyć czytania pism przywiezionych z *Laybach*. Oświadczył nakoniec prezes: iż cenny na polu bitwy, a mądre uchwały parlamentu, powinny okazywać patriotyzm każdego obywatela; burzliwe zaś obrady nie przystoją. Napomnienie to sprawiło niejaka cichość, i wszystkie pisma przeczytano. Jeden potem z deputowanych rzekł wezwać Króla, aby w przeciągu 10 dni powrócił do kraju pod obawą utracenia korony. Wybrał parlament komisysą do zajęcia się obroną oyczyzny, bo wojna jest nieuchronną: a wojsko wielki zapal okazuje. Papiery skarbowe spadły w cenę; nikt ich nawet nie chce kupować. Pożyczka 12 milionów nie przyszła do skutku. Wreszcie, panuje tu wielkie zaburzenie umysłów, lubo żadne jeszcze zaburzenia nie nastąpiły, co niezmodowanej gorliwości i bacności gwardyi narodowej winniśmy.

W przypadku przerwania związku pocztowego, utrzymywany on będzie przez okręty angielskie.

LOMBARDYA.

Zapewniają, iż w Lombardyi wiele austriackiego wojska pozostanie. Spodziewane są nowe półki dla zastąpienia tych, które w granice kraju papieżkiego wkroczyły. Do tego czasu, naczelne nad wojskiem w Lombardyi dowództwo ma generał Hrabia *Bubna*, a główna jego kwatery jest w Medyolanie. Dowództwo zaś nad wojskiem obserwacyjnem we Włoszech Arcy-Xiążę *Ferdynand* obejmie.

Angielska flota opuścić ma port *Neapolu*, i udać się do *Civita-Vecchia*, portu papieżkiego.

(*) Stolica Arcy-Biskupa nazaretańskiego nad morzem adryatyckim, ma 17,000 ludności. Tameczne kopalnie soli dostarczają jej co rok milion 300,000 tomoli (100 tomoli czyni przeszło 93 korcy berlińskich). Okolice obfitują w migdały i inne płody.

W Ł O C H Y.

Od granic włoskich dnia 20 lutego. Zdaje się, iż główna kwatera wojska austriackiego będzie w końcu bieżącego miesiąca za Rzymem. Drugi korpus austriacki, ciągnący przez Ankonę do Abruzzo, ma się połączyć z pierwszym między Ponte-Corvo i Kapuą. W Florencyi założono prekarne polowe.

Słychać, iż neapolitańczykowie zajęli Terracina, i oświadczyli Ojcu świętemu, iż nie pójdą do Rzymu, lecz zajmą część krajów papieżkich, która w stanowiskach wojskowych jest potrzebną dla obrony ich oyczyzny.

Dnia 22. Wychodząca we Florencyi gazeta rachuje 50,000 wojska austriackiego, które przez to miasto przeszło. Jenerał Frimont udał się d. 18 b. m. za tym wojskiem ku Rzymowi.

Niedawno zawinęła do Liworny z Neapolu 18-todziełowa brygantyna angielska *Racehorse*, na której był goniec angielski wysłany do Londynu. Płynęła 5 dni.

Posłowie austriacki, rossyjski i sardyński przy dworze neapolitańskim, przybyli d. 20 b. m. do Rzymu.

Podług najawizyższych wiadomości, wojsko neapolitańskie zajmuje następujące stanowiska: głównej korpus złożony z 25,000 ludzi stoi przy Aquila, i w kilkadziesiąt przeszędliży granicę krajów papieżkich, osadził Rieti i Terni. Jenerał *Wilhelm Pepe* dotąd dowodzi, lecz spodziewano się przybycia Xiążęcia Rejenta i jenerała *Carascosa*. Słychać, iż korpus ten ma sczupełnić liczbę dział. Drugi korpus pod sprawą jenerała *Arcofite*, wynoszący blisko 6000 ludzi, stoi w okolicy *San Germano*, a trzeci ośmiotysięczny, składający lewą skrzydło, zostaje w okolicach *Fondi* pod dowództwem jenerała *Filangieri*. Gwardye, rozdzielone częściami między wojsko, bo obawiano się wierności ich do prawego Króla. Jenerał austriacki *Frimont* miał d. 26 b. m. uderzyć na stanowisko *Terni*, a potem zaraz ruszyć przeciwko głównemu stanowisku nieprzyjaciela.

Wszystkie listy zgodnie donoszą, iż neapolitańczykowie zapożno dowiedzieli się o ciągnięciu wojska austriackiego. Jakoż pochod tego wojska nie tylko był tajemnym, lecz oraz z nadzwyczajną szybkością do skutku przywiedzionym. Jest jednak w wyborzym stanie. Zachowuje ścisłą karność.

Słychać o zaszlęch krwawych utarczках między żołnierzami papieżkimi i neapolitańczykami, którzy w kilku miejscach przeszli granicę i pobliskie wsie zrabowali.

Papież mianował kardynała *Ruffo* prefektem wód i błot pontyńskich.

A N G L I A.

Londyn dnia 25 lutego. Czytamy w jednym z pism publicznych tutejszych, iż wydatki krajowe angielskie w ciągu 60-letniego panowania zmarłego Króla *Jorzego III* wynosiły 3 razy tyle, ile 31 dawniejszych rządów, a nawet 3 razy tyle, ile wszystkie własności gruntowe w Anglii szacować można.

Słychać, iż tegoroczne obrady parlamentu skończą się w maju.

Na sessyi izby wyższej d. 23 b. m. przyjęła izba bez oporu bil, stanowiący 50,000 funtów szterlingów (2 miliony zł. pol.) pensyi roczney dla Królowey.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 24 lutego. Słychać, iż Xiężna *Angouleme* uwiadomiła Króla, iż zaszła w ciąży.

Pociągniono Pana *Constant* do sądu, aby wskazał, skąd wie, iż liberaliści nie zapalili prochu w pałacu *Tuilleries*. Oświadczył, iż jako deputowany nie może na to odpowiedzieć w sądzie, i że powinien być w tej mierze zapytany w izbie. Istotnie pokazuje się z niektórych zeznań, iż royaliści zbrodzą tę popełnili; wymieniają nawet osoby, które do dworu królewskiego należą. Jenerałny prokurator domaga się koniecznie, aby Pana *Constant* sądownie badano: gdyż powiedział z mównicy, iż wie sprawców tego występku.

Sąd w *Riom* uznał 16 osób za należące do odkrytego spisku. Są między niemi były pułkownik *Planzaux*, były adjutant *Combe*, były porucznik *Gullmen* i były pocztmistrz *Bizouard*. Dalszą sprawę odesłano do sądu w *Puy-de-Dome*.

Oskarżono tu pewnego czeladnika kowalskiego, iż wydawał okrzyk: *Niech żyje Cesarz!* lecz sąd go uwolnił. obrońca jego oświadczył: „Osobliwszą jest rzeczą pociągnąć kogo do sądu za taki okrzyk, wtenczas, kiedy z mównicy publicznie chwalał trójkolorową kokardę.”

Przybyło do *Bajonny* 500 żołnierzy z gwardyi bokowej hiszpańskiej, którzy umknęli z klasztoru, gdzie ich w *Madrycie* uwięziono.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 15 lutego. Podczas ostatnich rozruchów tutejszych, które gwardya bokowa królewska wznieciła, szczególniej kobiety okazały przywiązanie swoje do konstytucyi. Lud bardzo się cieszył, gdy wspomnianą gwardyą oddziałami po 40 do 50 ludzi do klasztorów, tymczasowo na więzienie dla niej przeznaczonych, prowadzono. Jednego tylko z tych żołnierzy zabito w zgiełku, gdy dobywszy pałasza, zaczął rąbać mieszkańców.

Z powodu ostatnich wypadków wydali ministrowie okólnik, oświadczając, iż Król stale chce się trzymać konstytucyi, a każdy, któryby ją odważył się zgwałcić, ściąganie surową na siebie karę.

Madryt dnia 16 lutego. Król nasz nieco chory, nie wyjeżdża z zamku. Dnia 11 b. m. sądzono, iż podług zwyczaju uda się na nabożeństwo do kościoła, gdzie co niedziela zwykł bywać. Oddział pułku jazdy *Almanza* stał w gotowości, a tłum ludu czekał na Monarchę. Omylona nadzieja sprawiła bojaźń i podeyrzenie. Gwardya piesza osadziła wszystkie wejścia do zamku. Nikogo nie wpuszczano, kto nie należał do dworu. Zbliża się tymczasem zagajenie obrad stanów krajowych. Niewiadomo jeszcze, czyli Król zagai je osobiście lub przez kommissarzy, jak przeszłym razem. Słychać, iż puszczono krew Królowi, i że lekarze radzą mu jechać do *Escorial* i do wód w *Sacedon*.

Dowódcy gwardyi bokowej są jeszcze w koszarach z powierzonymi sobie końmi i bronią; żołnierzy zaś, którzy dawali odpór ludowi, i dwudniowe oblężenie w koszarach wytrzymali, zamknięto w dwóch klasztorach; pilnuje ich wojsko liniowe; tych nakoniec, którzy w nocy z dnia 6 na 7 b. m. przeszli do gwardyi narodowej, oddano pod rozporządzenie gubernatora. 10 żołnierzy, którzy mają być hersztami, uciekło z końmi, i przerzawszy się przez pikietę jazdy w *Prado*, wulają się po okolicach stolicy. Dwóch innych

schwymano przebranych pa cywilnemu. Rozdawali pieniądze na przedmieściach. 4ch ścigają. Inni uzbrojeni ścigani przez oddział jazdy, umknęli do *Moncloa* (wiejskiego domu królewskiego) i tam się bronili; co tém nieprzyjemniejsze wrażenie na umysłach sprawiło, iż *Duazo*, intendent tego domu, był już badany z powodu, iż znany *Abuelo* został schwymany na jednym z najpiękniejszych koni królewskich, który Monarcha darował niedawno wspomnianemu intendentowi.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 7 lutego. Wyporzadzają spiesznie pokoje królewskie w *Quelus*, które od roku 1808 były zaniedbane, i ze wszystkich sprzętów ogołoczone.

Zaczyna się już dawać uszuć dobroczynny skutek, iż pieniądze nie wychodzą już z Portugalii do Brezylji. Stany nasze uchwały, aby posta-

nowienia rządowe wychodziły odtąd: w imieniu królewskiem, nie zaś: w czasie niebytności królewskiej.

W I L N O.

W następujący piątek, dnia 11 marca teraźniejszego roku, kompania *Balsansierow* tańczących na linach i konnych sztuk, pod przewodnictwem *J.P. Gautier*, będzie miała zaszczyt dać jedną reprezentacją na dochód inwalidow: jakże zaś sztuki okazywane będą, przez afisz w tymże dniu udzielne uczyni się doniesienie.

W przeszłym numerze gazety, gdzie jest mowa o dwóch Cesarzach, iż z *Laybach* pojedą do *Karlsbadu*, czytaj do *Karlstadu*.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie
	dn. 7 średnia.	27 cal. 0,1 lin.	+ 2,42 stopni	Półud. Wschodni	Pochmurno
	dn. 8 średnia.	26 - 11 3 -	+ 2, -	Połud. Zachodni	Pochmurno
	dn. 9 godz. 6	26 - 11,5 -	- 0,25 -	Połud. Wschodni	Pogoda

Przedaż miasteczka.

1. W Gubernii *Mohilewskiej* tegoż powiatu przedaje się znajome z handlu miasteczko *Szkłów*, położone nad rzeką żeglowną *Dnieprem*, z przynależącemi do niego przedmieściami i dziesięcią blisko miasteczka wsiami, mieszczące w sobie, prócz wolno mieszkających panow, kupcow, mieścian i żydów, wyłączając wsie, poddanych ludzi z górą 800 rewizyjnych dusz płci męskiej; w tymże miasteczku także znajdują się różne gospodarskie zawody, jakoto: młyny wodne do melcia zboża, browary gorzalczane i piwne gospodarskie różnego rodzaju zabudowania, murowane i drewniane domy, murowany zajezdny dom, sklepy, piwnicze lesne da: e, tonie rybne i pięć folwarkow blisko miasteczka leżących; wszystkich zaś w ogóle w miasteczku *Szkłowie* z przedmieściami i wsiami, wynosi więcej 1600 dusz rewizyjnych płci męskiej, a rzeczywiście do 1700 dusz. Życzący więc takowy majątek nabydź i poznać przez szczegóły, tak same położenie jego, jako i dochody z niego, przynoszące na rok do 150,000 rubli, i cenę, zechcą przybydź do *Sankt-petersburga*, do domu *Assesora* kollegialnego *Honoropuła*, położonego przy moście sinim, do właściciela tegoż majątku *Czernejewicza*. Dnia 26 lutego 1821 roku. Podpułkownik *Sierhiejew*.

Przedaż folwarku.

5. Przedaje się na wieczność za pomierną cenę folwark *Goza* dziesięć osad mający, z zabudowaniem dworném nad rzeką *Gozianką*, o 7½ mil od *Wilna* na trakcie połockim położony, obejmujący włok 20, w którym cztery lasu opałowego. Prócz tego 6 dymów na dożywociu *J.W. Platerowey* w *Pcie wilkomirskim* położonych, więcej 200 rubli sr. czynszu przynoszących są razem do wybycia; życzący je nabydź uda się do *W. T. Hrehorowicza* w *Wilnie* w domu *J.W. Wańkowiczów* mającego kwatere, albo w *Mińsku* do *W.*

Stankiewiczowey w jej domu na zaułku za *bernardynami*.

Przedaż.

3 Rząd gubernialny *Litewsko-Wileński* ogłasza: iż za niezgłoszeniem się właściciela 28 kamieni, uznanych przez tutejszych jubilerow za ratany czyli rozety, i kulki pieńkowey, które zostały odebrane przez podeyrzenie od *cyrulika Morawskiego*, po ucieczce jego uznano za skradzione; takowe kamienie i kulka, naznaczone z publicznego targu na przedaż; zatem życzący je nabydź, zechcą przybydź do tego gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 3, drugi 6, a trzeci ostateczny 10 następującego mca *junii*. Dnia 28 lutego 1821 roku. *Assesor Iskrzycki*.

Przedaż instrumentow

2. W handlu *Józefa Kopscha* znajdują się w now sprowadzone rozmaite dęte Instrumenta z wybornego drzewa najlepszey roboty i tonu, po większej części w srebro oprawne, jakoto: *Bassethorny*, *Contrafagoty*, *Fagoty*, *Klarynety*, *Flawtrawersy*, *Flety*, *Fleciki*, *Flażolety*, *angielskie Rożki* i tym podobne, oraz *Pantaleony* roboty znanego *Feverycara*, także różne skrzypce, *altowa*, *basetla*, *smyczki nowe*, *nóty muzyczne* i t. d.

Podrad,

2. Od *Litewskiego Grodzieńskiego Rządu* gubernialnego ogłasza się: iż na odniesienie się polowey prowiantskiej *Kommissyi* *Litewskiego* oddzielnego korpusu pod dniem 4tym teraźniejszego lutego z *N. 1,593*, odbywać się będą targi w *grodzieńskiej izbie skarbowey*, na potudowanie w *Grodnie* nowego prowiantskiego magazynu, przy obecności urzędników ze strony prowiantskiej i woyskowej w terminach 1 dnia 25 bieżącego lutego, 2gim dnia 5go i 3cim ostatecznym dnia 25 przyszłego marca. Dnia 25 lutego 1821 roku. *Expedytor Atanazy Korybut Daszkiewicz*.

Wilno dnia 9 Marca 1821 roku v. s.

Groch cukrowy.

1. W sklepie Domu dobroczynności wileńskiej, znajduje się Groch Cukrowy rzadkiej wielkości i dotyczy do przedania, funt po zł. 2.

O s w i a d c z e n i e

1. Excerpt oświadczenia z protokołu potoczego Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażonej zapisanego et eorundem pod pieczęcią Grodz. Ptu Wileń. jest wydan. Roku 1821 mca febr. 24 dnia, przed aktami Grodz. Ptu Wileń. stawając obecnie WJP. Marcin Dymiński Typogr. Lit. Wileń. Gubern. Rządu, oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał, które tak się wyraża: oświadczenie wespół z najsolenniejszą protestacją przed całą publicznością i Sądem, imieniem własnym Marcina Dymińskiego Typogr. Lit. Wileń. Gubern. Rządu z racji następnej zanoszą się; ile zwykle zdarzyć się mogące ludziom wypadki, potrzebować mogą zjednania za sobą uwagi, tyle obok ścigającą powinny litosć, że nieszczęścia zwykły towarzyszyć każdemu człowiekowi: jakowey kolei i dziś żalcy d. lbr. nie uszedł bowiem na dniu dzisiejszym, to jest: 24 febr., między godziną 8 a 9, zrana, jak mogę niarkować, blisko kancelaryi, czyli Sądowej Ziemi i Grodz., nieostróżnie, jakowymś przypadkiem zgubłem między innymi papierami, i od różnych osób plenipotentcyami, oblię od W. Stanisława Sikorskiego Adwok. Sądu Głgo w roku 1801 febr. 24 w dobrach Szeźnetowszczyźnie, do dziedzictwa JW. niegłys Pisarzew Litgo Kazimierza Sulistrowskiego przynależnych (jak w oblię tymże poświadczają) na zł. 1,200, dla żalcy wydanv, z pieczętarstwem W. Adama Swirskiego. z terminem ewolucyi na ś. Jerzy czyli dnia 23 apryla tegoż roku, lecz po nieusatysfakcyonowaniu onego na terminie, jęszcze w roku 1804 junii 3 dnia, dopożyczył u żalcy delatora W. Sikorski rub. sr. 30, jakowe na stronie drugiej tegoż oblię własną ręką W. Stanisława Sikorskiego (tak jak i cały oblię własnoręcznie był przez jego pisany) i takowe rub. sr. 30 dopisane, po wyszczególnieniu czego, z dobawieniami procentami, przez szereg wyrażonemi, znajduje się na tym oblię, własnoręcznie zapisane, rub. sr. 350, przyświadczenie i pieczętarstwo W. Józefa Mejera Adwok. konsystor.; że zaś śmierć ś. p. Stanisława Sikorskiego zakroczyła, a dotąd oblię nie został usatysfakcyonowanym; i gdy go do wprowadzenia w akt publiczne wniesionv żalcy delator nie chciał, nim o skutki onego z kim wypadnie dopomnieć się miał i ma prawo, trafem nieszczęśliwym ony zgubił, gdyby wszakże znalazła takowy oblię nie mógł pod jakim bądźkolwiek objektem za onym dopominać się lub czynić jakiegokolwiek przekazy na inną jaką osobę, lub onym frymarczyć, a ja gdybym nie utracił rzeczy w oblię summy rub. sr. 350 z procentami dotąd wypadającymi dla mnie od W. Stanisława Sikorskiego Adwok. Sądu Głgo należney, nim się (bydź może, iż przez kogo cnotliwie myślącego zwróconym żalnu i oddanym będzie) okaże, tymczasem najsolenniej przed całą powszechnością i Sądem takową protestacją zanoszę. U tego oświadczenia podpis w protokule taki. Typogr. Marcin Dymiński.

R. 1821 mar. 1 d. takowe oświadczenie Redakcyi do druku przyjąć może. Pręzyd. Grodz. Wileń. Adam Dauksza.

1. Roku 1821 mca marca 2 dnia. Na Sądach Grodz. Ptu Oszm. stawając osobście WJP. Walerjan Zajaczkowski adwokat sub. Oszm. oświadczenie do zapisania w protokół podał którego wyrazi takowe: Oświadczenie wespół z manifestem imieniem WJP. Ludwika Brzezińskiego na Star. Leyby Judelowicza Lewinsona mieszkańca Bienickiego zanoszą się z następnych powodów Star. Leyba Judelowicz Lewinson mieszkaniec Bienicki z dobranemi sobie podobnego rodzaju osobami chcąc podeysciem i zdradą uwikłać fundusz delat. w mówil temuż delat. handel drzewa towarnego i w tym przedmiocie wymógł wexel okazicielowi służący w roku 1821

janwaru 11 dnia na rubli sr. tysiąc trzysta pięć z warunkami jakie się mu podobaly. Przeto gdyby tenże żyd Lewinson pomienionego wexlu sobie wydanego nie liczył za gotowe pieniądze i one komu innemu nie przelał dla tego, że takowy wexel jest uwiązany do kontraktu w roku 1821 januaru 11 dnia uczynionego przez słowa: „Ja Leyba Judelowicz Lewinson wyrażam, że przyjąłem wexel wydan od W. Brzezińskiego jakowy tylko ma bydź uważany za dowod upewniający niniejszy kontrakt na rubli sr. tysiąc trzysta pięć i wszelkie wypłaty na drzewo” którego to kontraktu kiedy w niczem nie dotrzymał za takowy podstęp i oszukaństwo nim oło wszystko załączy się z wyrażonym żydem Lewinsonem we właściwym miejscu prawem czynić będzie; tym czasem aby takowy wexel żadnego nieznaydywał u nikogo waloru i prócz tego dane na conto pomienionego handlu w roku 1821 januaru 23 dnia rubli sto pięćdziesiąt załączy się mógł odzyskać; niniejsze przed publicznością i aktami wespół z manifestem zapisując oświadczenie one przez gazetę Kur. Lit. potrzykroć ogłosić postanawia dat 1821 mca marca 2 dnia. W protokole podpisano jako proszony w imieniu aktora podpisując Jan Siemaszko, które to świadczenie excerptem z protokołu sądowego processowego Grodz. Oszm. pod pieczęcią urzędową tegoż sądu w roku idącym marca 3 dnia stronie aktora jest wydan.

Takowe oświadczenie w Redakcyi Wileńskiej że drukować wolno poświadczam Kazimierz Gryff Strzebada pisarz Grodz. Oszm.

Zgodno z protokulem Sądowym świadczą Józef Rodziewicz Grodz. Ptu Oszm. Regent.

W e z w a n i e

1. W roku terażniejszym, 1821 mca marca 3 dnia po kilkudziesięciu letnim pełnieniu obowiązku adwokata wprzód w assessoryi a później w subseliach Ptu Wileń zszedł z tego świata Michał Grabowski po jakowem w znaczney liczbie pozostało się papiery prawne do różnych osób przynależące, a z tych jedne po ukończonych, drugie zaś do kontynuujących się procederów postęgujące; przeto ażeby z interessowanych osób pierwsi dla całkowitego onych uzyskania, drudzy zaś dla przyporuczenia podług własnego życzenia swych interessów do niżej podpisanego w mieście Wilnie na ulicy Sawicz w domu WW. Kowalskich mieszkającego zjawić się racyli, jak równie nim takowe nastąpi: że jako zajmujący się obowiązkiem adwokata w subseliach Ptu Wileń. procedera wszystkie utrzymywać nie zaniedbam, to niniejszą awizacyą zawiadamiam. Kandyd Grabowski adwokat sub. Wileńskich.

Roku 1821 marca 8 dnia. Takową awizacyą może Redakcyja gazet umieścić w Kuryerze Litewskim: Świadczą Jozef Naborowski Grodz. Wileń. Pisarz.

1. Niżej podpisany, mając sobie za dokumentem przez WW. Jana, i Adama Dochterowiczow braci rodzonych na sumę zł. pol. 15,300 wydanym w 1807 roku, od kilku lat z onemi prawując się, już to w Grodzie Wileń. potym w Ziemi Oszm., gdzie oczewisty dekret 1816 r. julii 11 dnia zapadł na sumę rubli sr. 3811 kop. 55 do zaplacenienia determinujący, niekontentując się takowym wyrokiem appellowali do Sądu Gł; później nieca namyślili się, a zgodzili się na kompromis, i dokument na ony w Grodzie Wileń. 1817 roku junii 16 dnia przyznali; mocą jakowego dokumentu w kompromissie rozstrzygnięto podług brzmienia opisu i zasądzono dla odzywającego

się rubli srebr. 2820 w dacie 1817 roku 8bra 13 dnia na obydwu WW. Dochterowiczach po równej części; lecz i takowy ostateczny wyrok kompromissu, niebędąc ichmościom do gustu, jedynie dla przewłoki i narażenia na liczne i tym większe expensa, znówu appellowali do Sądu Gł. gdzie za przypadnięciem aktoratu, sami WW. Dochterowiczowie podwakoć skondemnowali się; upażając wtedy zukontentowaniem dla siebie znaczną w mojej sytuacji ruinę, a przeswiadczeni mi będąc o mojej dobrej sprawie, W. Jan Dochterowicz zaproponował co do swojej osoby kombinacją 1819 roku julii 4 dnia, jatem się oney chętnie spodziewając się rzetelnych skutków, które w 1820 roku choć zapóźno i z uszczerbkiem dla mnie, przepie dopełnione zostały; drugiego zaś brata W. Adama Dochterowicza jednymże dekretem co do satysfakcyi obiętego, od daty zapadnięcia onego w kompromissie, ani slysze, ani wiedzieć mogę najmniejszey od niego niemając wiadomości, przeto zmuszony jestem czynić odezwę do publiczności przez gazetę Kur. Lit. a nayszczególniej prosić JWW. Sicheniów krewnych rzeczonogo W. Dochterowicza, WW. Tarasewiczów szwagrów w pcie Wołkow., WW. Łopatów także szwagrów w pcie Prużan. W. Jana Dochterowicza rodzzonego brata w pcie Trocz, mieszkających aby raczyli mię poinformować czy żyje W. Adam Dochterowicz gdzie jego miejscowe przebywanie gdzie możnaby skomunikować się da z obienia układu; albowiem ciężko jest cierpieć przy liczney familii żyjącemu, nie odbierając jak kapitału, tak procentów od 3 lat należnych, tylo już dekretemi upoważnionemi. Dan w Rosieniach roku 1821 mca februaryi 26 dnia. Jerzy Bielawski.

Takową odezwę wolno zamieścić w Kur. Lit. Prezydent Ziemi Rosieński. Jan Kalinowski.

U w i a d o m i e n i e.

2. W mieście Guber. Grodzie, blisko horodnicy nad rzeczką horodniczką sytuowany, dawniej do dziedzictwa Byłczyńskiego należący, jest do przedania dom na wysokim podmurowaniu, dymkowany z obszernym i porządnym zabudowaniem z sklepami murowanemi, z stajniami, wozowniami, z spichlerzami, lodownią, oraz z dwoma pięknymi ogrodami owocowemi, i t. d. życzący przeto, nabyć dom takowy może się osobiście skomunikować z właścicielem tego domu mieszkającym w Winie za byłą tatarską bramą, w kamienicy po Otosielskich zwanej, pod N. 674.

6. Podaje się do Publiczney wiadomości, iż niżej wyrażone osoby wyjeżdżają z tego miasta do Królestwa Polskiego, jeżeliby kto miał jakie do nich pretensye raczy się zgłosić nayspóźniej do 1 marca r. b. a mianowicie JP. Gautier z żoną i dziećmi Karolem i Ludwiką, Nenettą Alexandrem, Augustem Baptistą, z Siostrą Esemią Gautier, teściem Friderik Grunert z żoną Ludwiką i dziećmi Friderikem Nantettą i Karolem, Karlica Regine Heldin Kucharką Karoline Gempkin, Kuczerami Tomasz Karo, Anton Mattai, Stefan Sergeis, Fridrich Remler i Tomasz Kresek. Tenże Pan Gautier ma do przedania Papugi za pomierną cenę sprzedają się w domu Wulfä na ulicy Trockiej. pod N. 388.

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd taxatorsko-exdywizorski w dobrach Weniach Chwałoyniach exystujący, gdy podług awizacyi w dodatku gazety Kur. Lit. pod N. 82 roku zeszłego w naznaczonym terminie dzieła już rozpoczętego kontynuować nie mógł, dopiero wszystkie interessowane w tej sprawie osoby zawiadamia, że ostatecznie jurysdykcyą swoją do dnia 2 miesiąca maja 1821 roku odkładaj i że w tym terminie niezawodnie sprawę całą do namowy wezmie, a na niejawiących się ammissęą w rzeczy zapisze. Felix Gułowski Prezyd. Grod. Szawel. i Exdywizor. Pisarz Ziemi Ptu Telsz. Marcin Gosztowit. Wicenny Woytkiewicz Pisarz Exdyw. Gr. T. S. i Exdywizor.

2. Skutkiem dekretu remissyynego Sądu Głównego Grodzieńskiego drugiego Departamentu, w roku 1819 8bra 21 zapadłego, Sąd taxatorsko-exdywizorski na majątek Krupę do dziedzictwa zeszłych WW. Michała i Teressy z Suchodolskich Szukiewiczów Kapitaństwa b. wojsk pol. należący, za długi tychże Szukiewiczów przeznaczony, po kilku zjazdach odbytych, lecz dla niezebrania się kompletu pełnego, zasiadaniem Deputata duchownego, Strapczego powiatowego tylo dopełniającego się, nie doszłych w dniu 15 8bra roku przeszłego 1820 w pełnym komplecie, za obwieszczeniem przez successorów rzeczonych debitorów Szukiewiczów w imieniu dekretem Remissyynym przeznaczonych exdywizorów, wydanym, do pomienionego Majątku Krupy szczególnie w liczbie trzech cywilnych niżej podpisujących się urzędników zebrawszy się, wspólnie z deputatem duchownym WJ. Xiędzem Wawrzyncem Syrwidem Plebanem Nackim i powiat. Lidsz. Strapczym W. Myszkowskim, stosownie do reguł dekretem remissyynym przepisanych, przyporęczonym sobie przez ten dekret obowiązkiem zająwszy się, najprzód administracją nad mierzczony majątkiem Krupą urządził, do której inwentaryą jednym z pomiędzy siebie urzędnikowi zrdzić poruczył; powtórę wymiar potrzebny z należną dystynkcyą ziemi krupskiej komornikowi także przez dekret remissyyny naznaczonemu polecił; potrzebie komportacyą rodzajowi sprawy właściwą na successorach debitorów, to jest na WW. Kazimierzu b. Sędziu Ziemi. Lidsz. Janie Regencie granicznym Lidsz. i Onufrym Assesorze Sądu niższego Ziemi. Lidsz. Szukiewiczach, oraz na wszystkich wierzytelach i pretensorach do tego konkursu z jakimikolwiek dopominkami przychodzić mogących, na dzień 15 mca apryla roku idącego 1821 do kancelaryi Ziemi Lidsz. spełnić się powinna, za-determinował w ostatku zjazd swóy powtórnę dla ostatecznego ukończenia poruczonego sobie dzieła do tegoż majątku Krupy w Gubernii Grodzieńskiej w Lidsz. ptcie położonego, na dzień 16 mca 7bra także idącego 1821 r. zakreslił, o czym ażeby wszyscy wierzytele i pretensorowie zeszłych Michała i Teressy Szukiewiczów wiedzieli, i z dopominkami swoimi do Sądu exdywizorskiego w majątku Krupie na przeznaczony termin sub amissione rei jawili się niniejsze urzędowe przez gazetę Kur. Lit. czyni się uwiadomienie. Datt roku 1821 mca januaryi 28 dnia. Ignacy Dziezye Sędzia Graniczny Ptu Lidsz. Exdywizor. Michał Borodziez. Sędzia Gran. Ptu Lidsz. Exdyw. Józefat Lipski Sędzia Gran. Słonim. Exdywizor.

PRENUMERATA.

3. Prenumerata na dzieło JPana Zygra w Rydze, sposob zachowania budowli włościąńskich od rozszerzenia pożaru podług ogłoszonego w N. 20 Kuryera Lit. prospektu, przyymuje się w Wilnie w magazynie JP. Józefa Kopscha.